Cana asobnaha numaru 20 hr. Przesyłka opłacona ryczałtem.

Nr. 38. Piatnica, 29 Kastryčnika 1926 h. Hod II (X).

BIEŁARUSKAJA KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Połackaja 4—10. Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Biełaruskaja Krynica“ kaštuje: na hod 8 zł.; na paŭhoda 4 zł., na 3 mies. 2 zł., na 1 mies. 1 zł.

NA PRAWILNYM ŠLACHU.

Światkujučy 10-ja ŭhodki našaj hazety, treba nam zapytacca, ci jość jakija wyniki našaj pracy i kali tak, dyk jakija. Kab adkazać na heta pytańnie, musim prypomnić, jak adnosilisia da biełaruskaj sprawy tady i jak adnosiacca ciapier tyja biełaruskija masy, pasiarod jakich pradusim i pašyraje swaju pracu „Krynica“.

Kruh dziejnaści našaj časopisi nia wyklučaje, praŭda, biełarusaŭ prawasłaŭnych, ale abymaje pradusim biełarusaŭ katalikoŭ. Zbudzić ich z wiakowaha nacyjanalnaha snu, nawučyć lubić i šanawać swajo rodnaje, a tak-ža baranić siabie ad ucisku palityčnaha, hramadzkaha i relihijna-kulturnaha, apirajučysia ŭ hetym zmahańni na asnowy chryścijanskaj nawuki — woś tyja hałoŭnyja mety, jakija dziesiać hadoŭ tamu staŭlała sabie redakcyja „Krynicy“. Prawodzić u žyćcio takija mety nia było lohka, bo biełaruskija masy ŭ toj čas najspakajniej jašče spali i pazwalali siabie wykarystawać usim tym, chto tolki hetaha chacieŭ.

Adnak hladzieci na taki stan biełaruskaha narodu złažyŭšy ruki dalej nia było mahčymym. Treba było bracca za pracu ŭsim, u kaho ŭ hrudziach biłasia biełaruskaje serca. Da hetkich miž inšymi naležali arhanizatary „Krynicy“. Nie ŭważajučy na ništo, prystupili da pracy. Pačali z małoha. Pieršyja dwa-try hady „Krynica“ pradusim budziła ŭ biełaruskich masach pačućcio narodnaj świedamaści, pačućcio ŭłasnaha honaru i pašany samych siabie, pawoli staŭlajučy prad imi poŭny ideał narodnaha žyćcia. Praca takaja „Krynicy“ išła tuha, ale jšła ŭ pierad, pašyrałasia i pahłybłałasia. Što raz to bolšy lik padpiščykaŭ, bolšy lik karespandentaŭ i supracoŭnikaŭ, što-raz bolšaje ŭ masach zrazumieńnie staŭlanych redakcyjaj ideałaŭ, — było jasnym dokazam, što ziernie kinutaje na biełaruskuju niwu abychodzie i runieje.

Światkawańnie 10-ych uhodkaŭ istnawańnia „Krynicy“ paćwiardziła ŭsio heta, jak nia treba lepš. U światkawawańni pryniali ŭčaście pradstaŭniki ad wializarnaj bolšaści pawietaŭ biełaruskich ziamiel pad Polščaj. Z hutarak i wystupleńniaŭ hetych ludziej było widać, što jany ŭžo ŭzhadawany „Krynicaj“. U praciahu 10-cioch hadoŭ, pašyranyja „Krynicaj“ ideały, prynialisia da ich, jak najlepš. A pradstaŭniki hetyja — heta-ž wiaskowaja intelihiencyja, heta mazhi i serca šyrokich sialanskich słajoŭ.

Siarod supracoŭnikaŭ i prychilnikaŭ było niekulki i biełarusaŭ prawasłaŭnych. Takim čynam hałoŭnaja meta „Krynicy“ — nie razdzialać, a złučać usich biełarusaŭ u wadnu narodnuju siamju, choć u małoj miery, ale tak-ža ŭwachodzić u žyćcio.

Na naradzie padčas światkawańnia našy supracoŭniki i prychilniki wyskazalisia: za patrebu biełaruskaj narodnaj škoły, za zamienu pa kaściołach i carkwach čužych: polskaj i rasiejskaj mowaŭ na mowu rodnuju biełaruskuju, za hłybokuju reformu rolnuju, za patrebu ŭ žyćci narodu relihii, za prywatnuju ŭłasnaść i ŭreście wykazali zrazumieńnie patreby imknieńnia da ideału poŭnaj samastojnaści biełaruskaha narodu.

A dziela taho, što henyja pradstaŭniki našaha siała, jak my ŭžo skazali, heta — mazhi i serca jaho, dyk jasna, što jany

wierna wyrazili nastroj, imknieńni i sapraŭdnyja ideały biełaruskaha sialanstwa.

Z hetaha ŭsiaho wynikaje, što „Krynica" wybrała prawilny šlach zmahańnia za biełaruski narod, bo miž joj i našym sialanstwam panuje poŭnaja harmonija, bo, jak wyjawiłasia, u „Krynicy", kazaŭby ŭ lustry, jak najlepš adbiwajecca biełaruskaja duša z ŭsimi jaje patrebami, z usimi imknieńniami.

Dyk astajecca tolki pažadać, kab pad kožnaj biełaruskaj strachoj sialanskaj hazeta naša znašła sabie miejsca, a redakcyja, kab i nadalej jšła ćwiorda pa wyprabawanym šlachu služeńnia swajmu narodu. Daj-ža, Boža!...

Słowa ščyraje spahady

našaj miłaje siabroŭcy

HANNIE LICHADZIJEŬŠČYNCY

stud. medycyny prask. uniwersytetu z pryčyny śmierci jejnaha ajca

składaje

Studenski Hurtok Wilenščyny i Nawahradčyny ŭ Prazie.

Da hramadzian Sakolskaha pawietu.

Wielmi časta pytajucca mianie znajomyja — čytačy „Bieł. Krynicy" z roznych kutkoŭ Biełarusi, čamu nikoli niama wiestak z Sakolščyny! U was, kažuć, stolki moładzi wučycca, dyj tak šmat razumnych chłapcoŭ pa wioskach! Byŭ u nas adzin z Nawadworcaŭ, dyk kazaŭ, što ŭ ich adnoj parachwii budzie bolš za 60 wučniaŭ. Čamu-ž nichto ani z ich, ani z druhich ludziej nie akazwajecca?

Woś što kažuć ab nas ludzi dalokija. Što-ž im možna adkazać? Ci ŭ nas niama kamu pisać? A mo' ŭ nas niama ab čym pisać?

Adkaz na pieršaje pytańnie wielmi lohki. Sakolski paw., Nawadworskaja parachwija chacia nia toje, kab najwialikšyja bahatyry ŭ našym krai, a ŭsio-ž hramatnych u nas najbolš. Mała dzie budzie takaja wioska, kab prynamsia niekalki čaławiek nia pisała. Čytać, dyk čytajuć amal nia ŭsie. Bačym, što jošć kamu pisać.

Ciapier hlańma na druhoje pytańnie. Ci niama ŭ nas ab čym pisać? Tutaka možna adkazać i tak i hetak. Kali-b chacieli my pachwalicca jakoju rabotaju wialikaju biełaruskaju pierad druhimi, dyk praŭda, — nia šmat było-b taho. Inšyja ładziać teatry biełaruskija, chory, arhanizujuć hurtki, adčyniajuć rodnyja škoły, zapiswajucca ŭ swaje kooperatywy i h. d. A ŭ nas ničoha ničahusieńki badaj što nia robicca. Nia chutka dahonim my ich, nie!

U 10-ja ŭhodki „Krynicy".

Z pryčyny dziesiacilećcia istnawańnia „Krynicy" redakcyja naša 24 kastryčnika siol. h. arhanizawała naradu supracoŭnikaŭ i prychilnikaŭ, a tak-ža i światkawańnie pry ŭčaści šyrejšych kruhoŭ hramadzianstwa biełaruskaha, litoŭskaha i polskaha. Jak narada, tak i światkawańnie adbylisia ŭ pamieškańni red. „B. Krynicy", bo z niedastačy materjalnaj nia było mahčymym naniać bolš adpawiednuju zalu. Dziela hetaha i zaprosiny jak supracoŭnikaŭ, tak i hramadzianstwa byli ahraničany.

Pačatak narady.

24 kastryčnika a h. 12 pačali źbiracca na naradu našy supracoŭniki i prychilniki. Kala h. 1 było ŭžo prysutnych 45 čaławiek. Byli heta pierawažna pradstaŭniki našaha siała ad rožnych kutkoŭ našaha kraju: ad Wilenskaha paw., Brasłaŭskaha, Dziśnienskaha, Wialejskaha, Ašmianskaha, Lidzkaha, Baranawieckaha, Nawahradzkaha, Waŭkawyskaha, Kosaŭskaha, Biełastockaha, Sakolskaha.

Na ścianie pakoju narady, pad partretam Fr. Bahuševiča, prybranyja biełaruskimi narodnymi kolerami, krasawalisia 10 numaroŭ „Krynicy" pa adnamu numaru kožnaha hodu wydańnia.

Pačaŭ naradu prywitalnaj mowaj Ks. A. Stankiewič, wykazwajučy warunki pracy dziesiać hadoŭ tamu nazad, mety i ideały red. „Krynicy", a tak-ža padčorkawajučy wiernaść henym ideałam u praciahu dziesiaciletniaj pracy i pahłybleńnia ich siarod šyrokich biełaruskich masaŭ. Končyŭ ks. A. St. swaju pramowu kličam: „niachaj žywie biełaruskaje sialanstwa, niachaj žywie Biełaruski Narod!" Na što prysutnyja adkazali družnymi i doŭhimi wopleskami.

Na staršyniu narady adnahałosna wybrali ks. Ad. Stankiewiča, na jaho zastupnika doktara B. Turonka, na sekretara A. Stepowiča.

Dakłady z miejsc.

Paśla hetaha nastupili dakłady z miejsc. Z dakładaŭ wyjaśniłasia, jaki wialiki ŭpłyŭ na sialanskija masy maje „Krynica", dzie jana najbolš pašyrajecca, a dzie mienš, jakija napatykaje pieraškody i ŭreščie, što treba zrabić, kab bolš pašyryć „Krynicu". Usie hetyja dakłady red. našaj hazety pryniała da wiedama.

Wyjaśniłasia tak-ža z dakładaŭ i sprawa najważniejšaja, a heta taja, što supracoŭniki i prychilniki „Krynicy" — heta ščyryja i prakananyja chryścijanskija demakraty i što hety kirunak biełaruskaj dumki najbližejšy da biełaruskaj dušy i da jaje sapraŭdnych patrebaŭ. Takim čynam wyjawiłasia, što arhanizacyja biełaruskaha chryścijanska-demokratyčnaha kirunku až nadta naśpieła.

Razhlad prahramy BChD.

Paśla dakładaŭ z miejsc prystupili da razhladu prajektu prahramy BChD. Razhlad hety byŭ tak-ža du-

Baroniać nas našyja šmat bolš žorstkija abstawiny. Mo' pa inšych biełaruskich pawietach lahčej było arhanizawacca. Adnača kališ i my staniem u rady zmaharoŭ za lepšuju dolu swaju i Biełarusi.

Dyk pachwalicca zroblenym nami niemahčyma. Wot-ža pamiatujmo, što možna i treba pisać ab tym, što chočam rabić, da čaho imkniemsia ciapier. Pisać možna i treba ab usich balačkach swaich, niehadziach žyćciowych, ab usim, što nas balić, čaho nam nie chapaje. Pisać nam treba, čamu nam ciažka i jakija leki na toje. U „Biełaruskuju Krynicu" pišuć adusiul. Čytajučy wiestki čužyja, wiedajecie jak ludzi daloka žywuć. Treba pisać nam, kab jany wiedali, što jość Sakolski paw. i što ŭ jom ludzi žywuć razumnyja i kab wiedali, jak žywuć, što robiać.

A ab hetym ad nas nichto j nia pisaŭ. A ci-ž u nas užo wielmi tak dobra žywiecca, što ab błahim mo' zusim nia čuwać?!

Adkazwajcie samyja sakolskija ludzi!

B a č y c i e, j o š ć a b č y m i j o š ć k a m u p i s a ć u nas. Letam jak letam, kožny wiedaje, što niama kali. Ale pasiejaŭšy, wykapaŭšy bulbu, dyk wiečary až dadzienuć. Niama što rabić dy hodzi!

Dyk ty pačytaj swaju hazetu, knižku, a potym piaro ŭ ruku j prabuj. Niaskładna krychu pačatna, adnača nie pałochajsia!

Pišu, bratki darażeńkija, chacia ja daŭno ŭžo nia žywu ŭ was, bo soramna, što śmiajucca z Sakolskich ludziej! My-ž nia horšyja za ich!

Kališni Nawadworac.

K. SWAJAK.

Bajkatawanym Ks'aadzom-Biełarusam.

(Z paśmiertnaj spadčyny).

Wam polskija ajcy bajkot swoj abjawili, —
Ja čuŭ, što na't ruki nia chočuć padawać,
Što ludzkuju dušu jany u manapol chapili,
I tolki ich ruka patrapić nas zbaŭlać!...

Ech, dzieci my! Aby z čaho sumujem
Zamiest łamać zapony na šlachu;
Zamiest śmiajacca — my — harujem —
Kazaŭ-by jak pryčasny ichnamu hrachu.

Bajkotam na bajkot! Niama tut što chistacca,
Kali ahoń jany raspačali:
Ty pierš ruki nia daj... Kiń, bracie, caławacca
Z ludźmi, što pychaj abraśli.

Pakul narod prawicaj spracawanaj
Uspamahaje naš ciažki, mazolny trud, —
Spakojny my. Nia budzie zmarnawanaj
Siaŭba. Napoŭnicca harud.

HRAMADZIANIE!

Prysyłajcie adrasy wašych znajomych, kab my mahli pasłać im probnyja numary našaj hazety. Pašyrajcie swaju rodnuju časopiś!...

ža cikawy. Pradstaŭniki sialanie i sialanskija intelihienty, zabirajučy hołas u hetaj sprawie wykazali nia mała palityčnaha, hramadzkaha i kulturnaha rozumu. Z ich razważańniaŭ było widać, jak mylajucca tyja Biełarusy, jakija biełaruskich ideałaŭ i biełaruskich intaresaŭ šukajuć nia ŭ hušču našaha narodu, a niejdzie daloka ad jaho.

U wyniku razważańniaŭ pryniata naradaj prahrama BChD jak prajekt, a tak-ža i arhanizacyjny statut. Druhaja narada BChD, u bolšym liku pradstaŭnikaŭ siała i miesta, budzie mieć pieršaj swajej metaj dalejšaje, bolš poŭnaje i pastajannaje apracawańnie swajej prahramy.

Wybary centralnaha kamitetu BChD.

Narada, pryniaŭšy prajekt prahramy i statutu BChD, prystupiła da wybaraŭ Centralnaha K-tu. Kožnaha kandydata ŭ Kamitet staršynia narady daŭ charakterystyku, padčorkawajučy kožnaha z ich zasłuhi ŭ pracy na biełaruskaj niwie. U skład Centr. K-tu BChD akazalisia wybrany hetkija asoby: 1) Paŭła Karuza, 2) ks. pas. Adam Stankiewič, 3) Albin Stepowič, 4) Jazep Žuk, 5) Bałasłaŭ Hrabinski, 6) Stanisłaŭ Stankiewič, 7) Jakim Krasoŭski (prawasłaŭny), 8) Janka Paźniak, 9) ks. Wincenty Hadleŭski.

Adnosiny da inšych biełaruskich partyjaŭ.

Paśla wybaraŭ narada prystupiła da pytańnia, jak adnosicca da inšych biełaruskich partyjaŭ. Z razhladu hetaha pytańnia wyjaśniłasia, što ahułam zamiest napadać na kaho, dyk lepš pracawać u swaim kirunku, a na niasłušnyja napadki zaŭsiody adkazywać, kab baranicca ad niasłušnych zakidaŭ. Z narady wyjaśniłasia, što najmienš zhodna z biełaruskimi intaresami „Hramada", jak arhanizacyja proletarskaja i nie pryznajučaja ŭ pryncypie ani ŭłasnaści prywatnaj, ani relihii, ani siamji.

Prywitańnie narady ad Bieł. Sial. Sajuza.

Pasoł F. Jaremič, jak zastupnik staršyni Bieł. Sial. Sajuzu prybyŭ na naradu, dziela prywitańnia. U swajej pramowie pasoł Jaremič ščyra witaŭ naradu, žadajučy jak „B. Krynicy", tak i Bieł. Chr. Demokracyi i nadalej karysnaj i wytrywałaj pracy dla dabra Biełaruskaha Narodu. Hrom wopleskaŭ pakryŭ jaho mowu.

Zakančeńnie narady.

A hadzinie 6-aj usie sprawy narady byli skončany. Uziaŭ tady słowa staršynia narady ks. A. Stankiewiča. Dziakawaŭ jon za prybyćcie na naradu, za pracu ŭ joj, wykazwaŭ tuju harmoniju, jakaja panawała miž pradstaŭnikami narady i jaje arhanizatrami, zaklikaŭ da wytrywałaj pracy na miajscoch, a ŭreście ad imia red. „B. Krynicy" zaprasiŭ usich pradstaŭnikaŭ na samaje światkawańnie 10-ch uhodkaŭ „Krynicy" i na skromnuju harbatku ŭ h. 7 wieč.

(D a l e j b u d z i e)

Rodnaj „Krynicy“ u 10-ja Jaje ŭhodki.

10 hod minuła, jak naša „Krynica“ poić nas čystaju žywoju wadoju rodnaha słowa.

Wybiłasia z pad ziamli tam hdzieś u čužym, dalokim nadniewanskim chałodnym krai žywoju stužkaju i struiłasia na soncy čystaje świetłaje myśli pa čužych abšarach až dabiehła da rodnych bierahoŭ Wilii čaroŭnaj...

Najbolšyja marozy chaładnakroŭnych synoŭ Jaje nie zamarozili, najharačejšyja rewalucyjnyja wichry Jaje nia wysušyli, bo wypłyła z haračych i čystych hrudziej...

Praŭda, na swaim dziesiaciletnim biahu pryšłosia Joj prapłyć nie adnu brudnuju łužu, abmyć nie adnu razhniŭšuju ranu, — adnak zaŭsiody z najbolšaje niečyści j chaosu wynosiła swaje strujki čystymi-zdarowymi.

Pačała wychodzić pad ściaham Biełaruskaje Chryścijanskaje Demokracyi, i choć była wydawana ŭ časach wialikaha biazładździa, u katorym jaje čytačy hraźli, choć kruhom bušawali wichry pierawarotaŭ, zmienawiechaŭstwa i zdrady jana nie raspłyłasia i nie ŭhrazła ŭ ahulnym chaosie świetahladaŭ — ale wyniasła swaju idealohiju čystaju, niaźmiennaju.

Niaznačnyja adchiły ŭ lewa, ci ŭ prawa rabiła časam „Krynica“ nia dziela addaleńnia ad mety, a dla taho, kab jak najbolej zachapić parožnienych rodnych duš...

Niama na świecie ani krynic, ani rečak absalutna prostych — chiba byli-b nienaturalnyja...

Dyk źwiartajusia da Was usich, što nia raz rabili „Krynicy“ zakidy — pakińcie biazpłodnuju i nia słušnuju krytyku!

Bo lohka skazać, što „Krynica“ siańnia ŭžo nia „Krynica“, a niejkaja zbalšawičełaja „sažałka“, ale wielmi trudna, nialohka pracadzić napływajučyja ŭ redakcyju čystyja pahlady dumki i žadańnia ad ahulnaje muci siahońniašniaha pierawiernutaha dahary nahami świetu!

I najčyściejšaja kryničnaja wada zamucicca ad pramywańnia razhnojenych ranaŭ...

Ale nie baimosia! „Krynica“ nie zatrymajecca, jana žywaja, dyk papływie dalej i nowymi, žywymi, čystymi strujami ŭsio brudnaje zmyje i papływie na zdarowy i čysty šlach... i ŭ lustranaj hładzi swajej zaŭsiody adbiwacimie čystuju, pieknuju i zdarowuju dušu Biełarusa...

Dyk blizej, Braty, bližej da rodnaje „Krynicy“!... Chto abmycca, chto napicca, a chto nalubawacca saboju, skarej śpiašyma k Joj na zary narodnaha žyćcia našaha paśla prabudžeńnia... a

„Ty „Kryničká“ — wadzicu
Z žywatwornym lekam
Razsyłaj miž Narodu:
Chaj žywie wiek-wiekam!
I čaroŭnaje zielle
Daj na ŭsie padački...
A nia słuchaj, što brešuć
Na ciabie sabački“. (K. Swajak.)

Wasilok z nad Krynički.

Biełarusy, pišecie ŭ „Bieł Krynicu“ ab žyćci-byćci našaje wioski, ab kryŭdach, ździekach i paniawiercy, roblenych wam administracyjaj, ab hminnych sprawach, škole i h. p. — pišecie ab swaich worahach i pryjacielach. Pišecie koratka i jasna, padajučy dakładna fakty. U karespandencyi kanieśnie padawajcie adres swoj i skul karespandencyja. Pišecie swajo proźwišča (tolki dla wiedama redakcyi), bo biaz adresu i proźwišča karespandenta karespandencyi źmiaščacca nia buduć.

Referat Dr. B. Turonka na światkawańni 10-ych uhodkaŭ „Krynicy“ 24. X. 26.

U toj čas, kali ŭ drebiazhi razwaliłasia carskaja imperyja, kali ŭsie pryhniečanyja, zahnanyja i paniawolenyja narody pačali budzicca da nowaha žyćcia i z nadziejaj spazirać u budučyniu, kali syny wioski našaj i miesta pakinuŭšy daŭhawiečny son zajawili, što i jany chočuć ludźmi zwacca, a narody stohnučyja pad čužackim jarmom skazali, što chočuć być wolnymi, — naradziłasia na świet „Krynica“.

Było heta 8 kastryčnika 1917 h. Los chacieŭ, kab „Krynica“ paŭstała da žyćcia daloka na čužynie, u byŭšaj stalicy carskaj imperyi Pietrahradzie.

U hetym časie hrupa studenckaje moładzi Pietrahradzkaj Duchoŭnaj Akademji, pyłajučaja światym ahniom kachańnia da ŭsiaho, što jość rodnaje, biełaruskaje — da swajej Baćkaŭščyny, nie ahladajučysia na trudnaści, zdawałasiab nie mahčymyja da pakanańnia, adważna i z hłybokaj wieraj, što ich praca pryniasieć karyść dla miłaje Biaćkaŭščyny Biełarusi, prystupiła da wydawańnia „Kryncy“.

A siahońnia ŭžo światkujem dziesiatyja ŭhodki istnawańnia „Krynicy“. Światkujem, ale nia ŭsie.

Mnohija supracoŭniki „Krynicy“, zarablajučy na kusok chleba, nie mahli adarwacca ad swajej štodziennaj pracy; mnohim redakcyja świadoma nie pasłała zaprosinaŭ, bo nia majučy swajej ułasnaj sali, nia miełab mahčymaści zmiaścić usich u hetym skromnym pamieškańni.

Mnohija-ž, jak ks. Fr. Budźka, ks. Z. Jakuć, paety: Ziaziula, Šymanoŭski, Kaz. Swajak naciarpieŭšysia maralnych i fizyčnych ździekaŭ za ideju, dziela jakoj jany žyćcio swajo achwiarawali, adyjšli ad nas u wiečnaść.

Prapanuju ŭšanawać ichnaju pamiać ustawańniem...

Jak ja ŭžo ŭspomniŭ, „Krynica“ pačała wychodzić u Pietrahradzie. Paśla pieranieśłasia ŭ Miensk i ŭrešcie ŭ Wilniu. Wychodziła tady „Krynica“ nieakuratna i redka. Materjalnyja niedastatki nie dawali mahčy. maśći pastawić jaje na adpawiednuju wyšyniu.

Kirunak „Krynicy“ byŭ pradusim narodnicka-adradženski. Znachodzim tam hutarki pra biełaruskuju-minuŭščynu, ab patrebie ŭžywańnia biełaruskaj mowy ŭ žyćci relihijnym i školnym. Mieła jana na mecie pradusim budžeńnie biełaruskaje masy da świadomaha nacyjanalnaha žyćcia.

U 1919 h. 24 žniŭnia bačym pieršy Nr „Krynicy“ u Wilni. Spačatku jana mała rožnicca tut ad papiarednich hadoŭ. Kirunak jaje toj samy. Znachodzim tolki ŭžo bolš kankretnaje i śmiełaje damahańnie prawoŭ dla biełaruskaje mowy, jak u relihijnym žyćci biełarusaŭ-katalikoŭ, tak i ŭwa ŭsich inšych halinach hramadzkaha žyćcia. Tak-sama i wychodzie jana ŭžo bolš časta i akuratna.

Adradžeńnie Biełaruskaha Narodu jdzie na pierad wialikimi šahami. Swiedamaść narodnaja šyrycca. Zjaŭ-

Da nas pišuć.

ČURAJUCCA RODNAJ ŠKOŁY!

W-ka Žuki-Łoznyja, Harmanawickaj hm., Dzisienskaha paw. 26 wieraśnia ŭ našaj wioscy byŭ schod ab tym, kab zrabić školu ŭ našaj wioscy. Wioska dawoli wialikaja, maje bolš za 60 dziaciej, jakija nia mohuć chadzić da školy ad nas za 3 klm. u m-ka Harmanawičy. Na hetym schodzie niekatoryja asoby pačali hawaryć, kab škoła była lepš biełaruskaja, bo dla našych dziaciej lepš zrazumiełaja. Dy praŭdu kažučy, my i sami ŭsie Biełarusy, dyk našto nam polskaja škoła. Ale ŭ našaj wioscy žywie pan zastupnik wojta Kaziuk Miadzielic, katory nadta baronie polskija školy. Dyk pan zastupnik i kaža: našto nam škoła biełaruskaja, lepš polskaja. Mowa biełaruskaja nadta brydkaja i nichto joj nia choča hawaryć. Dalej kazaŭ: papolsku ŭ nas i ksiondz hawora i palicyja i h. d. Apračа hetaha panka jašče našlisia panskija padlizy i pačali adhawarywać, što kali budziem ładzić školu biełaruskuju, to stracim tady łasku ŭ panoŭ.

Dyk wot jak u nas lohka dabicca čaho lepšaha. Mała taho, što sami pany dobra pieraškadžajuć, a to jašče i swaje sialanie im dapamahajuć. Ach, susiedzi, susiedzi, kali wy parazumniejecie!!!

Skryŭdžany.

JAK DAROŽNY INŽYNIER RASKIDAJEĆ MASTY PA DAROZIE.

Baranawicki paw. Usim zdajecca, što darožny inžynier pawinien prawić darohi, dyj stroić masty, ale hetak tolki zdajecca, dziela taho, što ŭ druhich kulturnych krajach hetak zaŭsiody wiadziecca.

U našaj staroncy widać niejki druhi paradak. Jość u nas most na race Ščary, la Wulki; most wielmi patrebny, bo biez jaho nia možna prabracca z Wulki, z Rudni, ci z Mahilicy ŭ hminu, na poštu, a nawat u miastečka Byteń, chiba jechać kružnaj darohaj. Dyk woś, hety most, ad času da času raskidaje darožny inžynier Jan Kołtan sa Słonima, dziela taho, što jamu chočacca čas ad času prajechacca parachodzikam pa Ščary. Nu, jak treba dyk treba, niachaj-by sabie raskidaŭ jon toj most, ale-ž paśla jon-ža sam pawinien jaho ŭznoŭ naładzić. Tym-časam hety inžynier most tolki raskidywaje, a nikoli jaho nazad nia złožyć. A miajscowyja, tutejšyja žychary — wy sabie choć tapiciesia! Što da hetaha, jakomu inžynieru, ci ŭradu? Nichto-ž ab betym nia dumaje. Niadaŭna my pasłali praz Starostwa prośbu, jakaja wysłana za Nr. 19839 u Dyrekcyju Wodnych Daroh u Wilni. Nu, ale tolki-ž adnamu Bohu wiedać, ci dačakajemsia my na heta jakoha zahadu inžynieru, kab jon zaŭsiody prajechaŭšy ładziŭ za saboj raskinuty most. Peŭna, ciažka hetak žyć narodu biez mastoŭ, biaz dobrych daroh, dyj jašče biez škoły, jakuju majuć u Wulcy skasawać.

Jazep W.

„POLSKA ZIEMIA I POLSKI CHLEB".

Miory, Brasłaŭskaha paw. Miorskaja parafija naahuł usia biełaruskaja. Ludzi nadta ciomnyja i abałamučanyja polskaściaj, bo ŭ Miorskaj parafiji jość nadta mnoha panoŭ i ksiondz zajadły palak.

U niadzielu 10 kastryčnika, pašla pracesja u Kamienpole da Swiatapołka-Mirskaha za 5 wiorst ad Mior. Tut probašč naš kazaŭ nawuku i hetak hawaryŭ: „Módlcie się za Polską ziemię, bo my jesteśmy wszyscy polacy, żyjemy na polskiej ziemi i polski chleb jemy"... dyk dzież praŭda? Myž nie palaki i nie na polskaj ziamli žywiom. My biełarusy i žywiom na swajej ziamli.

Niaciarplіwy.

---

lajecca celaja masa čytačoŭ, jakim užo mała ahulnych razmyśleńniaŭ ab minuŭščynie, ab tym jak jany majuć malicca, wučycca. Jany chočać wiedać, jak najlepš pabudawać razburanaje wajennymi padziejami žyćcio asabistaje, hramadzkaje, palityčnaje, žyćcio swajho Narodu.

Dyk „Krynica" nie adstaje ad žyćcia. U 1920 h. u joj časta ŭžo spatykajucca apračа kirunku nacyjanalna-relihijnaha, dumki na temy socyalnyja (hramadzkija), a tak-ža i wyrazna palityčnyja.

Za apošnija 5—6 hadoŭ, spiarša „Krynica", a z 20 wieraśnia 1925 h. praciah jaje „Bieł. Krynica" niazmienna zjaŭlajecca tym, čym jaje bačym siahońnia.

Kalpartaž jaje zwialičyŭsia, u apošnija časy maje bolš 2 tys. stałych padpiščykaŭ. Pašyrajecca jana pradusim siarod sialanskaje masy, jak u krai, tak i zahranicaj: Łatwija, Amieryka, akolnymi pucinami dachodzie ŭ Litwu, nia maje tolki dostupu da sialanskaje masy Uschodniaje Biełarusi.

„Krynica" maje na mecie, pradusim, nasialeńnie katalickaje, ale heta nia značа, što jana pakidaje biaz uwahi biełarusaŭ prawasłaŭnych. Jana, stojačy na hruncie čysta chryścijanskich ideałaŭ, udzialaje mnoha miesca i prawasłaŭnym, wystupajučy proci kryŭdaŭ i ździekaŭ, jakija pieranosie prawasłaŭnaja carkwa ad polskaj palityki. „B. Krynica" damahajecca, kab prawasłaŭnaje duchawienstwa pakinuła staryja rusyfikatarskija sposaby ŭ carkwie, a tak-sama wystupaje proci sprobaŭ palanizacyi carkwy. Jana, z adnaho boku, klіča ŭsio duchawienstwa našaha kraju stać na hruncie ščyra demakratyčnym narodna-biełaruskim, a z druhoha boku ŭświedamlaje, jak katalickija, tak i prawasłaŭnyja biełaruskija masy ab karyściach i patrebie rodnaje mowy ŭ žyćci relihijnym, zaklikaje ich da damahańnia biełaruskaje mowy ŭ dadatkowych nabaženstwach u kaściołach i carkwach.

Ciažkaje zmahańnie prychodzicca wieści ŭ hetym kirunku; dziakujučy palityčnym abstawinam, pratrywaŭšym u našym krai stahodździ, u narodzie wyrabiŭsia pahlad, što chto katalik—toj palak, chto prawasłaŭny — toj rasiejec. Taki biazsensoŭny pahlad i dasiul paddzieržawajecca panujučaj polskaj palitykaj i polskim duchawienstwam. Adnak nia hledziačy na heta pieršyja lody złamany; jość užo cełу rad parafijaŭ, jak katalickich, tak i prawasłaŭnych, dzie biełaruskaja mowa adwajawała sabie naležnyja prawy. U niekatarych-ža parafijach, dziakujučy nadludzkim wysiłkam, pałučanym, možna skazać, z mučanictwam probaščaŭ i wiernych, usie dadatkowyja nabaženstwy pierawiedzieny na biełaruskuju mowu. Nia zhinuli, jak bačym, dumki pašyranyja praz „Krynicu" ŭ hetym kirunku.

(Dalej budzie).

PRAČYTAJ SAM „B. KRYNICU" I DAJ DRUHOMU!

Z biełaruskaha žyćcia.

Z Biełarusi pad Polščaj.

Z žyćcia Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury. U subotu 15 h. m. adbyłosia pasiedžańnie Uradu Wilenskaha Addziełu Instytutu. Na pasiedžańni pastanoŭlena prasić u ŭłady dazwaleńnia na 6 miesiačnyja wučycielskija kursy, jakija-b dawali prawy być wučycieldm u dziaržaŭnych i prywatnych biełaruskich škołach. Na pasiedžańni tak-sama pastanoŭlena nadrukawać Instrukcyi i Rehulamin Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury, jakija buduć razasłany hurtkom Instytutu.

Pradoŭžańnie biełaruskaje lekcyi arhanizawanaj Wilenskim Hurtkom Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury było ŭ niadzielu 24 kastryčnika ŭ zali Biełaruskaje Himnazii. D-r J. Stankiewič pračytaŭ druhuju čaść swaje jekcyi, h. zn. „Biełaruskaja literatura arabskim piśmom". Jak ilustracyja da hetaje temy byli pračytany adryŭki z paemy ab padarožžy Mahamedawym pa niabiosach.

Nowaja knižka. Chutka wyjdzie z druku nowaja knižyca „Alkahol i baraćba z jm". Knižyca wydajecca koštam „B. Krynicy".

Biełaruski kalendar „Krynica" na 1927 hod. Drukujecca i skora wyjdzie ŭ świet Biełaruski Kalendar „Krynica" na 1927 h. (łacinskimi litarami). Kalendar uważna apracawany j maje charošy cikawy źmiest.

U studentaŭ Biełarusaŭ. Biełaruski Studenski Sajuz u Wilni pačaŭ pracu ŭ sioletnim školnym hodzie. Sekretaryjat B. S. Sajuzu (Wilenskaja 12, p. 6) adčynieny ŭ aŭtorki, čećwiery i suboty ad 2 da 6 h. papał. Ad 1 kastryčnika siol. h. Biel. Stud. Sajuz pačaŭ rejestracyju nowych siabroŭ.

Z žyćcia kaścielnaha.

Nowaja kryŭda. Niadaŭna my pisali, što ksiondz Dr. St. Hlakoŭski dziela taho, što biełarus, naznačany ŭ mazurskuju parafiju až za Biełastok. Ciapier-ža dawiedwajemsia, što ŭ Baradzieničy, Brasł. paw., u čysta biełaruskuju parafiju, dzie jošć probaščam Ks. W. Šutowič, zasłužany pracaŭnik na kaścielnaj i biełaruskaj niwie, naznačany wučycielem relihii ŭ školach niejki ksiondz fanatyčny palak, kab palanizawać biełaruskich dzietak. Ksiandza-ž Šutowiča ŭ školu nia puskajuć, bo jon spaŭniajučy wolu baćkoŭ, wučyć dzia ciej relihii pabiełarusku. Što hetak pastupaje polski ŭrad, dyk da hetaha my ŭžo prywykli, ale što ŭ jaho ślady idzie i katalicki Biskup, dyk heta dla nas zusim niezrazumieła.

„Narada" ab Unii. Dawiedwajemsia, što ŭ kancy hetaha miesiaca maje adbycca narada „Kresowych" katalickich biskupaŭ u sprawie pašyreńnia relihijnaj unii. Hałoŭnymi zaprawiłami ŭ hetaj sprawie majuć być tyja-ž: Marozaŭ i Lesnabrodzki, jakija jdučy na pawadku polskich uradawych kruhoŭ, pašyreńnie unii razumiejuć jak słužeńnie polskaj sprawie na našych ziemlach i zmahańnie z biełaruskim narodnym rucham adradženskim. Ab hetym niadaŭna Lesnabrodzki zajawiŭ publična ŭ swajej lekcyi. Dyk trudna dapuścić, kab narod naš słuchaŭ swaich worahaŭ.

— PAŠYRAJCIE „BIEŁARUSKUJU KRYNICU"! —

Z kraju.

Marš. Piłsudski ŭ Nieświežy. 24.X. Marš. Piłsudski byŭ u Nieświežy na siamiejnym świacie Radziwiłaŭ. Byli tam usie wialikija pany z našaha kraju i ahułam manarchisty. Mnohija hazety ab hetym pišučy kažuć, što Piłsudski z manarchistami niešta ważnaje dumaje. Moža jany „króla" wydumajuć?... Pažywiom uwidzim.

Źništažeńnie našych lasoŭ. Hazety pawiedamlajuć, što miž polskimi ministerstwami dziaržaŭnych majemaściaŭ i anhlijskaj kampanijaj lasnych pramysłoŭcaŭ dajšło da nowaha parazumieńnia ŭ sprawie źništažeńnia bahaćcia našaha kraju — Bieławieżskaje Puščy, lasoŭ Słonimščyny, Horadzienščyny i inš. Bytcam anhlijskija kapitalisty zrabili šmat ustupak polskamu ŭradu, kab tolki zachapić krapčej u swaje ruki biełaruskija lasy, dy paśpieć wywiaźci našaje bahaćcie, pakul jašče majuć čas.

Z Polščy.

Biudžet na 1927-1928 hod. Prajekt biudžetu pryniaty praz Radu Ministraŭ dn. 11 h. m. ahułam pradstaŭlajecca ŭ sumie 1.896.469.588 zał.

Zabojstwa kuratara školnaha wokruhu ŭ Lwowie. 19.X u Lwowie kala dźwiarej swajej kwatery zabity 2 strełami z rewalweraŭ kuratar Lwoŭskaha Školnaha Wokruhu Sobiński.

Polskija hazety pišuć, bytcam zabity kuratar dwuma studentami-ŭkraincami.

Zabity kuratar u apošni čas atrymliwaŭ šmat listoŭ z prysudam śmierci. Praz uwieś čas palicyja zorka ścierahła kuratara, ale niadaŭna hety nahlad palicyi byŭ źniaty.

Praca sojmu. Maršałak Sojmu M. Rataj pawiadamiŭ usich pasłoŭ, što čarodnaja pasla prarywu sesja Sojmu pačniecca 30-ha hetaka miesiaca. Budzie pramaŭlać min. skarbu Čechowič. Marš. Piłsudski z pramowaj nia budzie wystupać.

Prypuščalny ŭradžaj bulby. Prybliznа padličana, što ahulny lik bulby ŭ Polščy sioleta raŭniajecca 246.379.000 kwintalaŭ, pa 103 kw. z 1 ha. Letašni ŭradžaj raŭniaŭsia 291.106.478 kwintalaŭ pa 123 kw. z 1 ha. Sioletni uradžaj, jak bačym mnoha mienšy i musić nia chwacić jaho na patreby ŭnutrannaha rynku.

Z zahranicy.

Litwa. **Sprawa dawieryja dla ŭradu.** Z Koŭni pawiedamlajuć, što u źwiazku z prapazycyjaj prawicy ŭ sprawie ŭnutranaj palityki ŭradu, Sojm 46 hałasami proci 23 pierajšoŭ nad hetaj prapazycyjaj da paradku dnia.

Niamieččyna **Kankardat Niamieččyny z Watykanam.** Niamieckija hazety danosiać, što niamiecki ŭrad, manicca ŭ uajbližejšym časie raspačać pierahawory z Rymam u sprawie Kankardatu.

Kankardat maje abniać usie krai Niamieččyny i budzie tyčycca tolki spraŭ relihijnych, wyklučajučy sprawy školnyja.

Anhlija. Radawaja pazyka ŭ Anhlii. Z Londanu pawiadamlajuć, što Chamberlain z Krasinym wiaduć pierahawory ŭ sprawie pazyki dla Radaŭ. Kali sprawa pazyki stanie na dobruju darohu, to pačnucca pierahawory palltyčnyja, kab praz parazumieńnie stwaryć adpawiednyja warunki dla pazyki. Anhielski ŭrad stawie warunki, kab suma pazyčanaja była zużyta tolki ŭ Anhlii i na takija mety, na jakija Anhlija daść zhodu. Krasin abiacaŭ pryznać carskija daŭhi, kali plan pazyki dojdzie da skutku.

Aŭstryja. Ks. d-r Seipel šefam ŭradu. Z Wiednia danosiać, što paśla adstaŭki uradu d-ra Ramec'ka Hałoŭnaja Kamisija Narodnaj Rady daručyła twareńnie nowaha ŭradu ks. d-r Seiplu, jaki jaho i stwaryŭ.

Meksyka. Praśledawańnie kaścioła u Meksycy. Z Čykaho danosiać, što ŭ Meksycy na dniach aryštawali arcybiskupa z całym radam inšych duchoŭnikaŭ. Abwinawačwajuć ich u zdradzie stanu. Heta wyklikała wialikaje abureńnie siarod katalikoŭ.

S. S. R. R. Marskija siły Radaŭ. Kamandant Radawych siłaŭ Murkowič wyskazaŭsia, što bałtycki flot Radaŭ jość silniejšy za ŭsie floty bałtyckich dziaržaŭ i Niamieččyny uziatych razam. Tak sama Čarnamorski flot Radaŭ silniejšy za flot usich siaredniamorskich dziaržaŭ.

Japonija. Trasieńnie ziamli ŭ Japoniji. Z Tokio pawiedamlajuć, što u Osaka adčuta silnaje ziemlatrasieńnie. Nasialeńnie aharnuła panika.

Piśmo ŭ Redakcyju.

Pawažany Hramadzianin Redaktar!

U imia sprawiadliwaści prašu pamiaścić u Wašaj hazecie nižej napisanyja słowy.

U 35 numary „B. Krynicy" była żmieščana z Ławaryšak karespandencyja, u jakoj karespandent wielmi aburajecca, što ŭ Ławaryskim kaściele ŭ časie 40-hadzinnaha nabaženstwa adzin ksiondz skazaŭ polskaje patryatyčnaje kazańnie i winawacić mianie „ŭ značnaj miery" za heta, što ja jak haspadar i ŭ dabawak „znajučy endecki duch henaha ksiandza" pazwoliŭ hawaryć takoje da biełarusaŭ kazańnie.

Ja nia dziŭlusia, što polskija ksiandzy zaŭsiody lubiać wyjaŭlać swoj patryatyzm usiudy, a na't na ambonie, bo ciapier heta dla ich karysna, chacia hety ŭžo nadajeŭ polskim słuchačom, a tym bolš biełaruskim.

Nia dziŭlusia i abureńniu karespandenta, kali jon dumaje bytcam ja, jak haspadar, moh na hetakaje wystupleńnie ksiandza nie pazwolić.

Ale treba wiedać, što mnie jak haspadaru nie wypadała pytacca ab čym ksiondz budzie hawaryć i što cenzury na kazańnia, jakija haworacca, a nie drukujucca ŭ katalickim kaściele niama. A kab cenzura na't i była, to mianie, jak Biełarusa, cenzaram polskich kazańniaŭ nikoli-b nie naznačyli, a tym bolš ciapier u Polščy.

Z pašanaj Ks. J. Siemaškiewič.
Probašč u Ławaryškach.

Ad Redakcyi. Biaručy pad uwahu, što Wy sami nia chwalicie taho ksiandza, katory ŭ kaściele zamiest słowa Božaha, skazaŭ endeckuju pramowu, a tak-sama zhadžajučysia z tym, što Wy sapraŭdy nie mahli cenzurawać i pytacca, ab čym toj ksiondz budzie hawaryć — Redakcyja za zroblenuju Wam prykraść mocna Was pieraprašaje.

Z Wilni.

Kanfiskata „Vilniaus Aidas". Pa zahadu administracyjnaje ŭłady druhi raz u hetym miesiacy skanfiskawany „Vilniaus Aidas", za staciu: „Paśla šaścioch hadoŭ" z pryčyny ŭwachodu wojska hien. Želihoŭskaha ŭ Wilniu.

Ceny ŭ Wilni z dnia 14 X 1926 h. MIASA: wałowina 2,60-1,60 za kl., baranina 1,60, świnina 2,20-1,80, sałanina świežaja 4,00-3,50, solen. krajowaja 4,25-3,90, świnny šmelc 5,00-4.50, sała 4,40-3,80.

MASŁA solenaje 5,50-4,50, masł. niasolenaje 6,20-5,00, karoŭi syr 1,50-1,00, jajko 20-15 št.

Naša Pošta.

Pakryŭdžanamu z pad Porazawa: Skarystali, dziakujem. Tamašniamu z pad Žodzišak: Skarystali. Fr. Z—bie z pad Subotnikaŭ: Atrymali, ale nie nadrukujem. Pišycie nia hłupstwy, ale ab ważnych sprawach. Praŭnuku Lebiadzkamu z pad Świancian: Waša adna karespandencyja praz niedahlad krychu zadoŭha pralažała. Ciapier my z jaje skarystali. Jazepu W. z pad Baranawič: Atrymali, nadrukujem. Pišycie čaściej ab žyćci wašaha kutka. Niedalokamu z pad Daniušawa: Atrymali, u wadnym z nastupnych numaroŭ nadrukujem. Skryŭdžanamu z pad Harmanawič: Atrymali, źmiaščajem. Prysutnamu z pad Brasława: Atrymali, pačakaŭšy krychu nadrukujem. Adnamu z Kumpanoŭ z pad Brasława: Atrymali, pačakaŭšy krychu nadrukujem. Unijackamu Ksiandzu: Staćciu Wašu: „Čamu ja staŭsia ŭnijatam" my atrymali. Pastarajemsia ŭ swaim časie wykarystać. J. Dudaru i M. Zanozie: Piśmo Waša atrymali i ŭ numary 37 źmiaścili jaho. Ks. J. Siemaškiewiču: Piśmo Waša atrymali. Drukujem jaho ŭ hetym numary. St. Hrynkiewiču ŭ Paznani: Za staćci dziakujem. Pastarajemsia niezadoŭha drukawać ich u „Krynicy". Sielaninu z biednaj wioski: Atrymali, pastarajemsia skarystać. Nieciarpliwamu z pad Mior: Atrymali, skarystajem. Tarapliwamu: Skarystajem. F. Świrepie z pad Miadźwiedzič: Wierš Waš da druku za słaby. Pišycie ab žyćci Wašaj staronki. A. Koŭzanu ŭ Prazie: Atrymali, nadrukujem. Nie zabywajciesia ab nas. Baćku Biełarusu z Jodaŭ: Atrymali, skarystajem. Piatruku z pad Duniławič: Atrymali, skarystajem. Fr. Hr. ŭ Prazie: Atrymali, nadrukujem. Pišycie da nas čaściej. Wieramiejku: Piśmo i hrošy atrymali, hazetu wysyłajem z 1.XI. Zydoru: Pisulku atrymali, za adrasy dziakujem. Hrybowiču z pad Budsława: za 500.000 m. p. kaŭcyi nia warta i ŭhaniacca, bo za jaje atrymajecie paru hrošaŭ. Mažulu H.: Piśmo atrymali, hazetu pysyłajem. Wiarnikoŭskamu Tadoru: „Bieł. Krynicu" pasyłajem. knižak nia majem. Dziaržaŭcu E.: Pisulku atrymali, hazetu pašlom z 1.XI. Aŭchadolcu ŭ Arhientynie: Piśmo atrymali, hazetu pasyłajem, hrošy šlecie na redakcyju. Najdzie St. pisulku atrjmali, hazetu pasyłajem. Apanasewiču St.: Piśmo atrymali, hazetu pašlom z 1.XI. Maciejeŭskamu: Piśmo atrymali, hazetu pašlom z 1.XI. Łahunu: za zahadki dziakujem, niekatoryja źmieścim. Kananowiču z Mižawič: Piśmo atrymali, hrošy pašlom. Tyčku Janu: Piśmo atrymali, prośbu spaŭniajem. Sašy: Wierš Waš da druku nie padojdzie, kiepska zbudawany. Swistunu St.: Pisulku atrymali, dziakujem za adrasy, pasyłajem. M. N—a: Staćciu atrymali, skarystajem.

Atrymali ad: Ks. Š. — 20 zł.; ad Ks. A. 25 zł.; W. Dudzinskaha i M. Dudzinskaha — 4 zł.; Stomčyka J. z Drazdoŭ, Šyško F. z pad Swisłačy, Wieramiejki J. z Kaściukoŭ, Łapuka J. z Bakunoŭ, Akružn. Ziemsk. Uradu ŭ Wilni — pa 2 złot.; ad Gacewiča B. z Roju, Bućki W. z Ašmiany — pa 1 zł.; ad Šakštełły A. z Repišak, Šyška F. z Przemysłowa — pa 3 zł.; ad Paźniaka A. z Berezy-Kartuskaj — 3 zł.; Leščyka P. z Kaniewič — 5 zł.; ks. H. — 10 zł.

Nr. 7.

„ZORKA“

Addzieł dla našych dzietak.

U HARODZIE.

Chodzić harbuz pa harodzie,
Pytaje ab swaim rodzie:
Ci wy žywy, ci zdarowy
Swajaki harbuzowy?

Azwałasia žoŭta dynia
Harbuzowa haspadynia:
Jašče žywy i zdarowy
Swajaki harbuzowy.

Azwalisia ahuročki
Harbuzowy syny, dočki:
Jašče žywy i zdarowy
Swajaki harbuzowy.

Azwałasia marchowačka
Harbuzawa siastronačka:
Jašče žywy i zdarowy
Swajaki harbuzowy.

Azwalisia buraki
Harbuzowy siabruki:
Jašče žywy i zdarowy
Swajaki harbuzowy.

Azwałasia bulbačka,
A za joju fasolačka:
Jašče žywa i zdarowa
Usia siamja harbuzowa

Z ukrainskaj narodnaj pieśni: Hałubka.

ŠKOŁA ZAJČYKAŬ.

Na miažy siadzieŭ stary zajac. Kala jaho hulali małyja zajčaniatki. Adzin hryz kačanok kapusty, druhi listok, a druhija tak sabie hrelisia na soniejku.

Kali stary bačyŭ, što pryjšła hadzina nawuki, — stuknuŭ nahoj ab ziamlu. Na hety znak pryjšli ŭsie maładyja i pasieli pawažna kala baćki. Pačałasia nawuka. Baćka pahładziŭ sabie łapkami wusy i pačaŭ: „Kali was budzie nahaniać sabaka, nie ŭciakajcie ŭ niz, bo wy majecie piarednija nohi karaciejšyja za zadnija, dyk biahučy z hary pierawiernieciesia i tady sabaka was lohka złowić. A ŭciakajcie na haru, jak maha chutčej biažycie až na wiaršok hary; hetak dahaniajučy was sabaka chutčej za was zamorycca... Kažy Janka — źwiarnuŭsia baćka da adnaho zajčyka, — jak budzieš uciakać ad sabaki?

Janka maŭčaŭ, bo nia wiedaŭ, ab čym kazaŭ baćka. Jon padčas baćkawaj hutarki hladzieŭ, jak poŭzaŭ čarwiačok. Baćka nia wytrywaŭ i sa złości daŭ jamu za heta łapaj pa karku.

Ik-ik — zakryčaŭ Janka i ŭciok. Druhija zajčyki nie čakajučy kanca nawuki tak-sama paŭciakali. I tak niadobryja zajčyki nie pasłuchali swajho staroha baćki i pakinuli jaho adnaho. Niawierыskaja.

DZIECI.

Janka: Čamu mama hetaki wializarny kawałak piraha chočyš dać Hanulcy?
Matka: Ale-ž nie, daraženki, heta dla ciabie.
Janka: Hetaki malupcieńki kawałak?!

DOŽDŽYK.

Idzi, idzi doždžyk,
Zwaru tabie borščyk,
Pastaŭlu pad jełkaj,
Nakryju talerkaj,
Paniasu da duba,
Zaprašu hałuba.

ČARWIAK i BARAN.

Čarwiak pajšoŭ u zakład z rahatym baranom, što chutčej za jaho zrobić dziru ŭ dubowych dźwierach. Baran śmiajučysia zhadziŭsia, bo byŭ prakanany, što swaimi mocnymi rahami adrazu prabje ćwiordyja dubowyja dźwiery. Razahnaŭsia i mocna ŭdaryŭ swaimi rahami. Ničahusieńki, ani znaku na dźwiarach. Baran duža zazławaŭsia. Uznoŭ udaryŭ z całaj siły ŭ dźwiery, chočačy adrazu ich prabić, ale zamiesta hetaha, baranu adpali rohi. Z bolu ŭžo nia moh bolš udaryć.

Tady mały čarwiak pačaŭ wiarcieć u dźwiarach dzirku, ale hetak pamalusieńku, što jahonaja praca była zusim nia prykmietnaja. Nia jšła jamu ciažkaja praca chutka, nia hledziačy na heta jon nie pakidaŭ raboty; ŭsio rabiŭ, rabiŭ, wiarcieŭ i wiarcieŭ, až narešcie prawiarcieŭ naskroź dzirku ŭ mocnych dubowych dźwiarach i wyjhraŭ zakład.

Paśpiašyš — ludziej naśmiašyš!...

Razhadka Krucihałoŭki z Nr. 34.

A.	W	a	r	y	w	a
B.	M	a	t	u	l	a
C.	D	u	r	m	a	n
D.	S	a	r	o	k	a
E.	A	l	š	y	n	a
F.	M	u	z	y	k	a

Zahadki.

1) Chodzić nad nami ŭwierch nahami.
2) Na hary staju, skrydłami machaju, a lacieć nie mahu.
3) Ni noh, ni haławy nia maju, a zwiaroŭ zabiwaju.
4) Adrežu haławu, wybiaru serca, dam pić i budzie hawaryć.

Redaktar-wydawiec T. Wojciechowič. Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny. Wilnia, Ludwisarskaja 1.